

†*†*†* Ogłoszenia duszpasterskie *†*†*†

1. Bóg zapłać rodzinom sprzątającym w ostatnim tygodniu w kościele. Troskę o porządek i piękno w kościele oraz wokół niego, przekazujemy rodzinom: Ludmiły i Waldemara Koniecznych, Marii i Józefa Kisała, Elżbiety Sobek.
2. Msze św. w tygodniu będą: środa – rano o godz. 7⁰⁰; w poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek o godz. 18⁰⁰; w sobotę o godz. 6⁰⁰.
3. W poniedziałek przypada wspomnienie św. Ojca Pio z Pietrelciny.
4. W sobotę 28.09.2024 r. Archidiecezjalna Pielgrzymka Róż Żywego Różańca do Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Haczowie. Wyjazd o godz. 6³⁰.
5. W przyszłą niedzielę zbiórka do puszek w związku z dramatyczną sytuacją powodziową, która dotknęła południowo-zachodnią część Polski.

INTENCJE MSZALNE W NADCHODZĄCYM TYGODNIU

| Dzień tyg. | 23.IX – 29.IX A.D. 2024 |
|--------------|---|
| poniedziałek | †Paweł Sitko, od Alicji Karakuska z rodziną |
| wtorek | †Paweł Sitko, od Ewy Jawniak z rodziną |
| środa | †Paweł Sitko, od Justyny i Krzysztofa |
| czwartek | †Zbigniew Kożuszek |
| piątek | †Paweł Sitko, od Agnieszki i Adama Składan z rodziną |
| sobota | †Zbigniew Kożuszek |
| niedziela | †Tomasz Cioch, w rocznicę śmierci od najbliższych kolegów i koleżanek |

Ave Maria... Słowa nieustające...



„Dziecko, jeśli nie straciło jeszcze niewinności wieku, modli się całym sobą. Jego spontaniczną i naturalną czynnością jest patrzenie, podziwianie, kontemplowanie. Dopiero w wieku późniejszym pojawia się zamęt, pożądliwość i zazdrość – chęć panowania. Ludzie stopniowo opuszczają drogę modlitwy, a wchodzą na drogę kłótni i walki. Cywilizacja, w której człowiek się nie modli, jest cywilizacją egoizmu i panowania człowieka nad człowiekiem.” ks. Tadeusz Czakański

„Tak jak woda w górach spływa do dolin i nie zatrzymuje się na szczytach, podobnie Łaska od Boga spływa do tych, co są najniżej, i nie zatrzymuje się na tych, którzy nad innymi się wynoszą.”

Alfons Rodrycjusz



Nieustające Westchnienie...

22.09.2024

XXV Niedziela zwykła



|| Gazetka Parafii w Nizinach (do użytku wewnętrznego) || www.niziny.przemyska.pl ||
|| e-mail: niziny.przemyska@gmail.com || tel. 506 996 750 || facebook.com/ParafiaNiziny ||

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA (Mk 9, 30-37)



Jezus i Jego uczniowie przemierzali Galileę, On jednak nie chciał, żeby ktoś o tym wiedział. Poutcał bowiem swoich uczniów i mówił im: «Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi. Ci Go zabiją, lecz zabity, po trzech dniach zmartwychwstanie». Oni jednak nie rozumieli tych Słów, a bali się Go pytać. Tak przyszli do Kafarnaum. Gdy był już w domu, zapytał ich: «O czym to rozprawialiście w drodze?» Lecz oni milczeli, w drodze bowiem posprzeczali się między sobą o to, kto z nich jest największy. On usiadł, przywołał Dwunastu i rzekł do nich: «Jeśli ktoś chce być pierwszym, niech będzie ostatnim ze wszystkich i służy wszystkim». Potem wziął dziecko, postawił je przed nimi i objąwszy je ramionami, rzekł do nich: «Kto jedno z tych dzieci przyjmuje w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, nie przyjmuje Mnie, lecz Tego, który Mnie postać».

○○○ SŁOWO OBJAŚNIENIA DO SŁOWA BOŻEGO ○○○

Niezależnie od czasu, miejsca czy kultury człowiek zawsze dążył do pierwszeństwa. Bycie najlepszym i szanowanym, mając ostatnie zdanie w dyskusji, bycie autorytetem to pragnienie ludzkiego serca. To pragnienie powodowało, że człowiek wielokrotnie usprawiedliwiał swoje nawet niemoralne postępowanie, by tylko osiągnąć cel. Wszystkie działania mogą być dozwolone, by tylko zostać najważniejszym. Taki sposób myślenia i czynienia spotykamy również dziś, a czasem wydaje się, że jeszcze mocniej przybrał na sile. To – nie bójmy się nazwać rzeczy po imieniu – ciągle pogański świat. Całkowicie inną perspektywę życia proponuje nam Ewangelia i sam Jezus Chrystus. Może nam się wydawać, że to naiwny, nieprzystający do dzisiejszych czasów sposób życia. Bo przecież wystawiamy się z własnej woli na wykorzystanie i okazujemy słabość, co dziś jest



niemodne. Wezwanie do służby i wskazanie na dziecko jako wzór, ma tu głęboki sens. A ukazuje się on w ludzkim sercu, jego czystości, niewinności i szczerym zaufaniu. Człowiek bowiem z latami zaciera, zapomina lub nie chce pamiętać o tej szczególnej godności Dziecka Bożego. Wówczas uwydatniają się w nas nasze słabości, które próbujemy nazywać zaletami.